

Liście zatkały system

3 grudnia 2018

Polacy koszą zbyt dużo trawy i liści. Gminy przyznają, że nie radzą sobie z odbiorem i utylizacją tzw. odpadów zielonych.



Z każdym rokiem rośnie ilość zbieranych przez Polaków odpadów tego rodzaju. Jak pisze Portal Samorządowy, jest to kolejny problem w polskiej gospodarce odpadami, ale taki, który nie był brany pod uwagę w ogólnej kalkulacji kosztów. Skala zjawiska prowadzi do wzrostu kosztów i w konsekwencji do niewydolności systemu.

Kolejne gminy przyznają, że nie radzą sobie z odbiorem liści i skoszonej trawy, a prywatne firmy, które zajmują się ich wywozem na mocy wygranego przetargu, żądają od gmin podwyżek stawek, ponieważ ilość odpadów biodegradowalnych rośnie nawet o 20 proc. w stosunku do ustaleń ze specyfikacji przetargowej.

Gmina Piaseczno informuje, że „opóźnienia w odbiorze odpadów ulegających biodegradacji (zielonych), występujące od pewnego czasu na jej terenie, spowodowane są bardzo dużą ilością tych odpadów wytworzoną na wskazanym terenie, jak również ograniczoną możliwością ich zagospodarowania w regionalnych instalacjach przetwarzania odpadów RIPOK”. Chrzanów chce całkowitego zakazu odbioru odpadów zielonych od mieszkańców.

„Na wniosek gminy Chrzanów zamierzamy zmienić regulamin i wprowadzić całkowity zakaz odbioru odpadów zielonych. Wcześniej uzyskaliśmy w tej kwestii pozytywną opinię Sanepidu. Jeżeli zgromadzenie związku podejmie uchwałę, mieszkańcy gmin Chrzanów, Libiąż i Trzebinia będą musieli zagospodarować tego typu odpady na własną rękę” – mówi Przemysław Deda, przewodniczący zarządu Związku Międzygminnego Gospodarka Komunalna w Chrzanowie dla portalu przełom.pl.

„To, że te odpady nie powinny w ogóle trafiać do RIPOK-ów, a na przydomowe kompostowniki, powinno być oczywistością” – mówi Piotr Rymarowicz z Towarzystwa na Rzecz Ziemi. „Wyważamy otwarte drzwi, a pomijamy oczywistą sprawę – kompostowanie części odpadów zielonych i wykorzystanie reszty w biogazowniach, co jest praktykowane na całym świecie od lat” – dodaje. Zwraca jednak uwagę, że jeśli już nie potrafimy tych odpadów zielonych wykorzystać tak, jak powinniśmy, to już lepsze ich odbieranie w nadmiarze niż praktykowane przez wiele lat spalanie liści czy trawy.

Zdjęcie: [Counselling](#) (CC0)

Źródło: [NowyObywatel.pl](#)